

CIASNO WŚRÓD GROBÓW



Dzień Wszystkich Świętych sprawia, że w okolicy 1 listopada na cmentarzu przychodzą zarówno ci, którzy robią to często, jak i ci, którzy zjawiają się tu tylko od święta. Jedni myją granitowe pomniki, szorują, zagrabią liście do ostat-

niego, inni tylko zapalają znicze, kładą kwiaty... Jedni i drudzy chcą w tym szczególnym czasie być bliżej „swoich” zmarłych i na swój sposób ich uczcić.

Na ostrzeszowskim tzw. nowym cmentarzu to blisko jest zbyt do-

słowne. Grób niemal dotyka grobu, odwiedzający nie mają miejsca, by wygodnie stanąć przy mogile matki, ojca, dziecka... Potykają się o wystające krawędzie obramowań. W takiej ciżbie trudno mówić o skupieniu, refleksji czy pogrąże-



Ciasno na „nowym” cmentarzu

niu się w modlitwie. Szczególnie dotkliwie odczuwalne jest to w dniu Wszystkich Świętych oraz w Dniu Zaduszny.

Prawo do godnego pochówku jest dobrem osobistym każdego człowieka, także zmarłego, oraz jego rodziny. Panujące na cmentarzu w Ostrzeszowie warunki - skupienie grobów najbliżej, jak to możliwe, zbyt mało szerszych alejek, wystające kamienne „podstawy” grobów, uniemożliwiają

swobodne przejście, ewidentnie to dobro narusza.

Może zarządca cmentarza zmieni dotychczasowe podejście i zrozumie, że jest to miejsce przede wszystkim dla żywych, którzy chcieliby w skupieniu i pewnej duchowej intymności spotkać się z najbliższymi zmarłymi.

Dokończenie na str. 20.



Szanowni Państwo,
serdecznie dziękuję
za poparcie w wyborach
samorządowych do Rady
Miejskiej Ostrzeszów.

Z wyrazami szacunku
Beata Calińska

ŚWIAT OGRODZEŃ

Zapewniamy transport i montaż

Nasze produkty są znakowane
znakiem jakości CЄ i produkowane
są zgodnie z normą PN-EN 12839:2012

Grabów nad Prosną, ul. Kolejowa 31; tel. 665 981 750, 693 584 851;
www.swiatogrodzen24.pl
godziny otwarcia: Pon.- Pt.: 8.00 - 17.00 Sobota: 8.00 - 13.00
(produkcja i sprzedaż)

OGRODZENIA BETONOWE • WIATY • GARAŻE • PANEL
OGRODZENIOWY • SIATKA OGRODZENIOWA



RATY

SONDA

O Święcie Zmarłych (1 listopada)

Rozm. K. Przybysz
Fot. S. Szmatuła



Irena Kosmala
emerytka

Staram się odwiedzać groby bliskich przynajmniej raz w tygodniu, by zapalić znicze. Jest to czas, kiedy w zadumie wspominam właśnie te osoby, zastanawiam się, jakby to było, gdyby nadal żyli. Nie wyobrażam sobie, bym nie była w stanie wygospodarować choć chwili na taką wizytę, przecież nie ma nic ważniejszego niż pamięć o ukochanych osobach. Oczywiście są ludzie, którzy na cmentarz idą tylko po to, by posprzątać groby, bo tak wypada.

Nie przygotowuję się jakoś specjalnie do Święta Zmarłych, ponieważ na co dzień dbam o groby. W tym okresie zmieniam jedynie kwiaty na świeże, w zależności od pogody, i staram się przygotować stroiki i znicze. Bardziej przygotowuję się w domu - bo zjeżdża się cała rodzina, by wspólnie przeżyć ten dzień i wspominać zmarłych.



Natalia Mazur
wychowuje dzieci

Mieszkam w Ostrzeszowie, jednak pochodzę z okolic Grabowa nad Prosną, dlatego też groby moich bliskich znajdują właśnie tam. Staram się być na cmentarzu w każdą sobotę, chociaż robię to nie tylko dla siebie, ale przede wszystkim dla moich starszych cioci, które potrzebują pomocy przy dbaniu o nagrobki i porządek wokół nich. Nie znałam tych członków rodziny, którzy zmarli, jedynie z opowiadań moich cioci, dlatego nie mogę powiedzieć, czy jest to dla mnie duchowo ważne, by często pojawiać się przy ich grobach.

Za to często wspominam swoją ciocię, dla której byłam oczkiem w głowie. Bardzo przeżyłam jej śmierć i nadal z dumą myślę, jak wspaniałą osobą była. Brakuje mi jej i nigdy o niej nie zapomnę.

Mam małe dzieci, dlatego przygotowuję się do Wszystkich Świętych w pośpiechu. Nie mam czasu, by jeździć po sklepach i szukać przeróżnych stroików czy zniczy.

Jeżeli pogoda dopisuje, to zabieram dzieci ze sobą na cmentarz, by od małego uczyć je, że należy pamiętać o swoich krewnych. Staramy się ten dzień spędzać bardzo rodzinie.



Jarosław Pol
monter rusztowań

O naszych zmarłych bliskich powinniśmy pamiętać nie tylko jeden dzień w roku - 1 listopada, ale na co dzień. Na tyle, na ile pozwala mi czas, staram się odwiedzać cmentarz, modlić się, zapalić znicze i w ciszy wspominać nieżyjące już osoby.

Oczywiście w Święto Zmarłych również pojawiają się na cmentarzu z rodziną, by złożyć na grobach kwiaty i dać wyraz naszej ciągłej pamięci o bliskich, jednak robię to dla samego siebie, a nie dlatego, że tak wypada.

1 listopada odwiedzam groby tylko na okolicznych cmentarzach. Na te, które są oddalone od naszego miasta, jeżdżę przed lub po dniu Wszystkich Świętych.

Pamiętam, jaki wpływ na moje życie mieli bliscy, którzy już odeszli, i uważam, że nie można o nich zapomnieć. To, że nie ma ich już pośród nas, nie oznacza, że nie będzie ich w naszym życiu, bo przecież myślimy o nich, rozmawiamy czy opowiadamy historie z przeszłości.



Remigiusz Łukowicz
zajmuje się informatyką i mechaniką

Zdarza mi się odwiedzać groby bliskich częściej niż tylko w dniu Wszystkich Świętych. Pochodzę z daleka, więc 1 listopada odwiedzam nie tylko okoliczne cmentarze, ale również te w miejscowości, w której mieszkałem kiedyś. Tam pochowani są moi krewni i znajomi. Niestety, mimo młodego wieku, pożegnałem już kilku kolegów.

Bardzo często wspominał bliskie osoby. Niektórych z nich naprawdę mi brakuje i nie wyobrażam sobie, bym miał o nich nie myśleć. Jest to bardzo ważne. Gdy ktoś miał wpływ chociaż na małą część naszego życia, to już zawsze będzie się odczuwać jego brak i pustkę, jaką po sobie zostawił. Pozostaje tylko żal, że osoby te odeszły o wiele za szybko.

W moim domu znicze kupujemy hurtowo, więc nie musimy się martwić takimi zakupami bezpośrednio przed 1 listopada. Natomiast jeżeli chodzi o kwiaty i stroiki, to wybieramy je w kwaciarniach znajdujących się przy cmentarzu podczas odwiedzania grobów.



Sylwia Małolepsza
prowadzi działalność artystyczną

Odwiedzam groby swoich bliskich nie tylko w święta, ale również w ciągu roku. Nie zawsze regularnie, ale staram się wygospodarować na to trochę czasu. Jest dla mnie ważne, by zapalić znicze, pomodlić się i na chwilę zatrzymać się i pomyśleć.

Do dnia Wszystkich Świętych przygotowuję się wraz z moją siostrą dużo wcześniej, by nie robić tego na ostatnią chwilę. Chodzi tu przede wszystkim o kupno zniczy, świeczek, kwiatów i stroików.

Jeżeli chodzi o wybieranie się na cmentarz poza okolice Ostrzeszowa, to wszystko zależy od pogody. Ze względu na wzmógłony ruch 1 listopada odwiedzaj raczej tylko pobliskie groby.

O bliskich, którzy już odeszli, staram się pamiętać na co dzień, a nie tylko od święta. Przeżywam to w sposób duchowy - oczywiście jest dla mnie ważne, by groby były zadbane, ale najważniejsze, by bliscy zmarli byli w moim sercu.